Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

Wydanie B.
Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok V | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00 Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10—12 | Wtorek, dnia 25 stycznia 1949 r. | Konto PKO „Zryw" nr VI-135. PKO IKP nr VI-140 Konto bież.: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz konto nr 8086 | Nr 24

Obrazek z USA



Pomyślałbyś Czytelniku, że te dziewczyny są świadkiem jakiegoś mrożącego krew w żyłach wydarzenia. Wcale nie! Tak zachowują się studentki filadelfijskiego uniwersytetu w USA na meczu basketballa w chwili, gdy pada decydująca o wyniku bramka.

Apel Biura Wykonawczego ŚFZZ do robotnic i robotników świata

PARYŻ (PAP). Biuro Wykonawcze Światowej Federacji Związków Zawodowych zakończyło w sobotę swe obrady. Na ostatnim posiedzeniu Biuro ustaliło porządek dzienny zebrania Komitetu Wykonawczego, który będzie obradował w dniach 28 — 31 stycznia w Paryżu.

Komitet Wykonawczy rozpatrzy: 1) wniosek brytyjski, proponujący zawieszenie na okres roczny działalności ŚFZZ; 2) sytuację związków zawodowych w Meksyku; 3) przyjęcie nowych członków do ŚFZZ; 4) sprawy związane z organizacją 2 Kongresu ŚFZZ, który odbędzie się 27 czerwca br.

Na zakończenie obrad Biuro Wykonawcze ŚFZZ ogłosiło **apel do robotników i robotnic**, w którym czytamy m. in.:

„Jedność robotników jest w niebezpieczeństwie. Przedstawiciele brytyjskich TUC i amerykańskich CIO, związków zawodowych, postawili Biuro Wykonawcze przed alternatywą — albo zawieszenia działalności ŚFZZ, albo jej rozwiązania. W przeciwnym razie zagrozili oni wystąpieniem z Federacji. Chcieli oni narzucić 67 centralom krajowym, które łączą zorganizowane masy pracujące całego świata, wolę TUC i CIO. Większość członków Biura Wykonawczego zaproponowała rozpatrzenie kwestii spornych i znalezienie porozumienia w sprawie działalności ŚFZZ. Przedstawiciele brytyjskich i amerykańskich związków zawodowych pozostali nieprzejednani, zażądali od innych członków Biura podporządkowania się ich woli i rozwiązania Federacji. Większość członków Biura nie mogła przyjąć tego ultimatum. Decyzja w sprawie istnienia Federacji może być powzięta jedynie przez Kongres. Większość Biura zaproponowała przekazanie wniosku brytyjskiego Komitetowi Wykonawczemu, Radzie Generalnej oraz Kongresowi. Członkowie Biura: Deakin (W. Brytania), Carey (Stany Zjednoczone) i Kupers (Holandia) oświadczyli, że nie zamierzają brać pod uwagę opinii większości i opuścili salę obrad, wykazując w ten sposób, że wycofują się z ŚFZZ.

Jednakże Biuro Wykonawcze kontynuowało swe prace pod przewodnictwem wiceprzewodniczącego ŚFZZ di Vittorio (Włochy).

Robotnicy i robotnice! ŚFZZ jest wspólnym dobrem mas pracujących. Wyraża ona ich aspiracje i spełnia ich nadzieje. W chwili swego powstania ŚFZZ określiła w swym statucie następujące cele: 1) walka związków zawodowych wszystkich krajów przeciwko zamachom na prawa społeczne i gospodarcze oraz na swobody demokratyczne mas pracujących; 2) zapewnienie pełnego zatrudnienia; 3) polepszenie warunków płacy i podniesienie poziomu życia; 4) skrócenie czasu pracy; 5) ubezpieczenia pracowników i ich rodzin na wypadek bezrobocia, choroby lub nieszczęśliwego wypadku; 6) zaopatrzenie na starość; 7) walka o ostateczne wykorzenienie pozostałości faszyzmu, bez względu na jego formę czy nazwę; 8) walka przeciwko wojnie i jej przyczynom oraz walka o trwały pokój; 9) obrona

(Ciąg dalszy na stronie następnej)

Wokół wycofania się Czang-Kai-Szeka
Spóźnione reformy Kuomintangu

NOWY JORK (PAP) Rozgłośnia chińskich wojsk ludowych w komentarzu, poświęconym sprawie wycofania się Czang-Kai-Szeka, podkreśla, że Czang-Kai-Szek nie ogłosił oficjalnie o swej rezygnacji ze stanowiska prezydenta. Rozgłośnia chińskich wojsk ludowych stwierdza, że oznacza to najwidoczniej, iż Czang-Kai-Szek pragnął pozostawić sobie otwartą drogę do ponownego objęcia władzy w „odpowiedniej chwili". Świadczy to o tym podkreśla rozgłośnia chińskich wojsk ludowych — że reakcyjny rząd kuomintangowski nie ma szczerego zamiaru rozpoczęcia rokowań o prawdziwie demokratyczny pokój.

LONDYN (PAP) Agencja Reutera donosi, że oddziały chińskich wojsk ludowych, liczące około 200.000 żołnierzy, po przekroczeniu rzeki Hwai, posuwają się na południe w kierunku Nankinu. Na wielu odcinkach chińskie wojska ludowe osiągnęły północny brzeg rzeki Jang-Tse-Kiang.

NANKIN (obsł. wł.) Rząd Kuomintangu nie otrzymał jeszcze od dowództwa chińskiej armii ludowej odpowiedzi, czy władze komunistyczne są skłonne przyjąć delegację 5 parlamentariuszy kuomintangowskich. Rząd nankiński oświadczył, że jest gotów podjąć pertraktacje na podstawie ogłoszonych przez radio Chin ludowych warunkach, które, jak wiadomo, zawierają 8 punktów.

Korespondenci donoszą, że urzędnicy Kuomintangu mają nadzieję, iż warunki, na jakich skapitulował ostatecznie Pekin, będą mogły służyć za wzór dla warunków, jakie by otrzymały Chiny kuomintangowskie dla całych Chin. Przy tej okazji wspominają korespondenci, że w Pekinie warunki kapitulacji przewidywały utrzymanie nadal komunikacji pocztowej, gwarancją wolności wyznań i bezpieczeństwo dla obcokrajowców.

O konsternacji, jaka ogarnęła rząd kuomintangowski, świadczy fakt, o którym również donoszą korespondenci, że rząd ten postanowił przeprowadzić cały szereg... daleko idących reform. M. in. postanowił też rząd kuomintangowski zwolnić natychmiast z więzień wszystkich więźniów politycznych...

LONDYN (PAP) Jak donosi z Nankinu Agencja Reutera, rząd Kuomintangu wyznaczył 5-osobową delegację, która ma nawiązać rokowania z dowództwem chińskich wojsk ludowych. Na czele tej delegacji ma stanąć b. ambasador chiński w Moskwie — Szo-Li-Tsi.

25 stycznia 1945 r.
Wyzwolenie Chrzanowa i Gliwic.

W Pekinie zapanował spokój

Nankin (obsł. wł.). Wczoraj nastąpiło w Pekinie zawieszenie broni między ostatnimi broniącymi się oddziałami wojsk kuomintangowskich a oddziałami armii ludowej okupującymi Pekin. W Pekinie zapanował kompletny spokój. Poprzednio zrezygnował dowódca tych oddziałów kuomintangowskich, generał Fu So Yi ze swego stanowiska.

Poza tym donoszą z Nankinu, że rząd nankiński wyznaczył 5-osobową delegację, która ma się udać do głównej kwatery dowództwa armii ludowej celem wszczęcia pertraktacji w sprawie zawieszenia broni na wszystkich frontach.

Katastrofa lotnicza ameryk. obserwatora wojskowego

ATENY (obsł. wł.). Jeden z przebywających w Grecji amerykańskich obserwatorów wojskowych uległ wczoraj w Grecji środkowej katastrofie lotniczej, ponosząc śmierć na miejscu. Okoliczności, w jakiej doszło do katastrofy, są bliżej nie znane.

Pierwszą umowę handlową z Albanią podpisaliśmy w Warszawie

WARSZAWA (PAP). Po rokowaniach, które toczyły się początkowo w Tiranie, a następnie w Warszawie, w dniu 22 bm. podpisana została w Ministerstwie Przemysłu i Handlu polsko-albańska umowa handlowa na rok 1949, która stanowi zapoczątkowanie normalnych stosunków handlowych między obu krajami.

Trzeci dzień obrad Krajowego Zjazdu Literatów w Szczecinie

SZCZECIN (PAP). Trzeci dzień obrad krajowego zjazdu literatów w Szczecinie, któremu przewodniczył Adam Ważyk, rozpoczął się dyskusją.

Pierwszy zabrał głos Mieczysław Jastruń. Mówca, nawiązując do współczesnej twórczości poetyckiej i literackiej, podkreślił znaczenie łączności z przeszłością, poddał jednak krytyce zakorzeniony wpływ okresu „Młodej Polski", który niejednokrotnie przejawia się w druku pod płaszczykiem haseł socjalistycznych.

Z kolei nastąpiło powitanie przybyłego na zjazd Władysława Broniewskiego, którego na wniosek przewodniczącego zaproszono do prezydium.

Po wypowiedzi Leopolda Lewina na temat upowszechnienia kultury i metody pisarskiej, przewodniczący powitał przybyłych na obrady delegatów bułgarskich Kristo Wasiliewa, Radewskiego i Weselina Georgiewa, ppłk. brygady partyzanckiej, jednego z najwybitniejszych tłumaczy utworów pisarzy radzieckich.

W dalszym ciągu dyskusji zabrali głos pisarze: Jerzy Turowicz, Jan Dobraczyński i Adam Polewka.

Po dyskusji zarządzono przerwę, w czasie której uczestnicy obrad udali się na zwiedzenie portu.

W godzinach popołudniowych rozpoczął się dalszy ciąg dyskusji.

Przyjazd pisarzy radzieckich na Zjazd Literatów

WARSZAWA (PAP) W dniu 22 bm. przybyła do Warszawy delegacja pisarzy radzieckich, udających się do Szczecina na Krajowy Zjazd Literatów. W skład delegacji wchodzą: dramaturg Aleksander Korniejczuk, dramaturg Anatol Soforonow, poeta Paweł Tyczyna, poeta Stefan Szczypaczow, poeta Antoni Wenclova oraz krytyk literacki Iwan Anisimow.

W imieniu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej pisarzom radzieckim wręczono wiązanki kwiatów.

W dniu wczorajszym delegacja literatów radzieckich udała się do Szczecina.

Wybory powszechne w JAPONII

TOKIO (obsł. wł.) Wczoraj odbyły się w Japonii wybory powszechne do Izby Niższej w całej Japonii. Liczba uprawnionych wyborców wynosi około 40 milionów, a liczba kandydatów na posłów około 2.000. W godzinach rannych frekwencja była stosunkowo słaba. Rezultatu wyborów należy się spodziewać dopiero jutro lub pojutrze.

Poseł Pritt broni Reimanna

PRAGA (PAP). Jak donosi londyński korespondent Agencji „Telepress", znany brytyjski prawnik, niezależny poseł labourzystowski — Pritt, wyraził gotowość obrony przewodniczącego partii komunistycznej zachodnich Niemiec — Maksa Reimanna. Proces przeciwko Reimannowi rozpocznie się w dniu 27 stycznia przed sądem brytyjskim w Niemczech.

Pritt nadmienił, iż z prośbą o wystąpienie w obronie Reimanna zwróciła się do niego grupa posłów labourzystowskich, na której czele stoi Konni Zilliacus.

LEGALIZACJA podsłuchu telefonicznego w Ameryce

WASZYNGTON (PAP) Przewodniczący komisji prawnej senatu USA Mac Carren przedłożył Kongresowi projekt ustawy, zatwierdzony przez ministerstwo sprawiedliwości i wywiad wojskowy. Projekt ten przewiduje przyznanie władzom wojskowym i Federalnemu Biuru Śledczemu (amerykański wywiad) nadzwyczajnych pełnomocnictw do śledzenia poszczególnych osób pod pozorem „obrony przed szpiegostwem". Pełnomocnictwa upoważniają również do przejmowania wszystkich wiadomości łącznie z rozmowami telefonicznymi, przy czym rozmowy te mogą być ujawnione w czasie rozprawy sądowej dla poparcia „podejrzeń".

Wnosząc powyższy projekt ustawy, ograniczający faktycznie wszelkie prawa demokratyczne, Mac Carren stwierdził, iż projekt ten może być wykorzystany „w celu skasowania indywidualnych praw człowieka, lub ograniczenia ich".

Minister sprawiedliwości Clark w liście, komentującym projekt, napisał do Mac Carrena, iż uważa ujęte w ustawie propozycje za „nieodzowne".

Tajna konferencja w Kopenhadze

KOPENHAGA (obsł. wł.). Wczoraj miała się zakończyć tajna konferencja ministrów 3 państw skandynawskich, na której miano zadecydować o stosunku do Unii zach.-europejskiej i „obronnego" paktu atlantyckiego. W konferencji wzięli udział premierzy, ministrowie spraw zagranicznych i ministrowie obrony wszystkich 3 państw. Jak donoszą korespondenci, delegacja szwedzka wypowiedziała się ponownie przeciwko przyłączeniu się do paktu atlantyckiego.

SZTOKHOLM (obsł. wł.). Rząd szwedzki postanowił wprowadzić z powrotem cenzurę prasową na wiadomości, dotyczące spraw wojskowych.

Apel Biura Wykonawczego ŚFZZ

(Dokończenie ze strony poprzedniej)

i reprezentowanie interesów mas pracujących we wszystkich organizacjach międzynarodowych.

Od przeszło 3 lat ŚFZZ rozwija intensywną działalność, dążąc do osiągnięcia tych celów. ŚFZZ mogła by uczynić znacznie więcej, gdyby jej działalność nie była hamowana przez tych, którzy dziś domagają się jej rozwiązania.

Przywódcy brytyjskich związków zawodowych, występując ze swą propozycją, nie zrozumieli widocznie głębokich przemian, jakie zaszły w sytuacji związków zawodowych na świecie w wyniku drugiej wojny światowej.

Minął czas, kiedy jedna centrala krajowa, dzięki liczbie swych członków, mogła opanować międzynarodowy ruch zawodowy i nim kierować.

Próba rozbicia lub zlikwidowania ŚFZZ jest wyrazem absolutnego negowania elementarnych zasad demokracji.

Międzynarodowa jedność mas pracujących w ramach ŚFZZ opiera się na dobrowolnej współpracy związków zawodowych. Związki te nie są organizacjami politycznymi. Ich głównym celem jest polepszenie warunków bytu klasy robotniczej, niezależnie od zapatrywań politycznych, religii czy rasy ich członków. Związki zawodowe nie mogą być terenem rozgrywek politycznych.

Biuro Wykonawcze oświadcza, że ŚFZZ istnieje nadal. Nie wyklucza ona ze swego łona żadnej krajowej organizacji związkowej. Istnieje ona nadal, ponieważ na całym świecie są robotnice i robotnicy, których należy bronić i jednoczyć.

Usiłowanie rozbicia jedności klasy robotniczej jest czynem karygodnym, za który masy pracujące i historia wydadzą wyrok.

Biuro Wykonawcze postanowiło zwołać do Paryża na dzień 28 stycznia zebranie Komitetu Wykonawczego ŚFZZ. Zaleca ono Komitetowi zwołanie w drugiej połowie czerwca bież. roku 2 Kongresu ŚFZZ. Ze wszystkich krajów świata napływają depesze, domagające się utrzymania i wzmocnienia jedności ŚFZZ."

„Niech żyje jedność mas pracujących całego świata! Niech żyje Światowa Federacja Związków Zawodowych!"

Plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego

WARSZAWA (PAP) W dniach 21 i 22 bm. obradowało plenum Zarządu Głównego Zw. Nauczycielstwa Polskiego z udziałem 70 delegatów z całego kraju.

Sekretarz generalny ZNP poseł Kuroczko nakreślił zadania ZNP na tle uchwał Kongresu Zjednoczeniowego.

Analizując przyczyny w wielu wypadkach nie zadawalającej jeszcze postawy ideologicznej nauczycielstwa, mówca stwierdza, że tkwią one w dotychczasowym systemie kształcenia personelu nauczycielskiego. System ten izolował masy nauczycielskie od socjalistycznego ujmowania pedagogiki i od markistowsko-leninowskiej nauki.

W najbliższym czasie ZNP przystąpi w sposób zorganizowany do ideologicznego kształcenia nauczycielstwa.

Poza tym stwierdził prelegent, że jednym z kardynalnych zadań ZNP jest obrona szkoły przed atakami części rozpolitykowanego kleru.

Trzecie zadanie — to walka o wysoką wydajność pracy nauczyciela w szkole. Wysoka wydajność pracy nauczyciela w szkole polegać musi na podniesieniu poziomu nauczania we wszystkich typach szkół, na najlepszym opanowaniu przez uczniów materiału naukowego tak, aby ograniczyć do minimum ilość drugorocznych uczniów.

Celem przyspieszenia prac nad przygotowaniem programu nauczania i podręczników w oparciu o podstawy naukowe marksizmu-leninizmu, oraz celem rozwinięcia i pogłębienia rozpoczętych już prac nad zwiększeniem wydajności pracy szkoły i nauczyciela, plenum wzywa Prezydium do gruntownego przepracowania wspólnie z władzami szkolnymi tych zagadnień i najszybszego ich rozwiązania.

Specjalną rezolucję uchwaliło plenum ZNP w sprawie szkoły świeckiej W rezolucji tej czytamy m. in.: „Zarząd Główny ZNP wita ze szczególnym zadowoleniem stanowisko Kongresu Zjednoczeniowego, jak również oświadczenie Premiera Rządu w Sejmie 10 stycznia br. w sprawie niedopuszczenia do nadużywania przez część kleru religii dla celów politycznych sprzecznych z interesami naszego ludowego Państwa.

W sprawie problemu szkoły świeckiej Zarząd Główny stoi na stanowisku swoich uchwał, podjętych we Wrocławiu w październiku 1948 r. Zagadnienie to należy traktować na terenie szkolnym z całą powagą.

Plenum ZNP uchwaliło również, po omówieniu i przedyskutowaniu sytuacji międzynarodowej, rezolucję w sprawie jedności Światowej Federacji Zw. Zawodowych.

Cachin przemawia w RZYMIE

RZYM (obsł. wł.). Senior komunistów we francuskim Zgromadzeniu Narodowym — Cachin, przybył do Rzymu, gdzie przemawiał wczoraj na wielkim wiecu obok przywódcy komunistów włoskich — Togliatti'ego. Przed wiecem oświadczył Cachin przedstawicielom prasy, że byłoby pożądane, by prezydent Truman spotkał się z generalissimusem Stalinem, lub też wysłał swego specjalnego pełnomocnika do Moskwy. Jeżeli — oświadczył Cachin — Ameryka i Zw. Radziecki mogły współpracować harmonijnie w czasie wojny, to tym bardziej powinno to być możliwe w czasie pokoju.

Zjednoczone Niemcy w oparciu o Wschód

BERLIN (obsł. wł.) Omawiając obecną sytuację polityczną w Niemczech, oświadczył przewodniczący CDU (Niemieckiej Unii Chrześcijańskiej), Otto Nuschke, że zakłamana propaganda imperializmu zachodniego w Niemczech ,która doprowadziła do separatystycznego „parlamentu" w Bonn i osławionego statutu dla Zagłębia Ruhry, nie rozwiązuje problemu niemieckiego. Muschke stwierdził, że partie we Wschodnich Niemczech nie dążą do rozwiązania tego problemu przez stworzenie państwa wschodnio-niemieckiego. Niemcy, powiedział Nuschke, muszą nadal walczyć o jedność Niemiec, a ten cel może być urzeczywistniony tylko w oparciu o Wschód.

SPORT

Zjednoczenie-Samorządowiec 14:2

BYDGOSZCZ (tj) W meczu o wejście do Ligi bokserskiej bydgoskie Zjednoczenie rozgromiło zespół Samorządowca z Wrocławia w stosunku 14:2. Wyniki techniczne przedstawiają się następująco (na pierwszym miejscu Zjednoczenie): Kłobuchowski uległ przez t.k.o. w III starciu Żurawskiemu, który w II rundzie poszedł do 5 na deski. Kowalewski wygrał przez t. k. o. w II rundzie z Dylakiem. Kruża gonił przez trzy rundy po ringu Kurowskiego II, wygrywając wysoko na punkty. Baranowski po najładniejszej walce dnia wypunktował Walugę. Wynik ten krzywdzi wrocławianina, który zasłużył na remis. Wikliński wysoko wypunktował Boguckiego. Sosnowski wygrał z Horboniem. Gnat pokonał Ciećwierza. Chyła pokonał przez t. k. o. w III starciu Barbarowicza.

Gwardia (W-wa) - Włókniarz 12:4

ŁÓDŹ (W) W wypełnionej po brzegi publicznością hali „Wimy" odbyło się niezwykle atrakcyjne spotkanie pięściarskie o wejście do I Ligi bokserskiej pomiędzy jednym z faworytów — stołeczną Gwardią a mistrzem okręgu łódzkiego Włókniarzem. Spotkanie to zakończyło się wysokim zwycięstwem Gwardii w stosunku 12:4.

Wyniki techniczne (w kolejności wag: rutynowany Patora (G) nie rozstrzyga walki z Kargierem (W); Sobkowiak (G) pokonał na punkty Mateckiego; silniejszy fizycznie Mazur (W) zwyciężył lepszego technicznie Tomczyńskiego. Ostatni punkt dla Włókniarza zdobył młody ambitny i żywo walczący Kawczyński, który nie rozstrzygnął walki z Komudą; z powodu nie stawienia się na ring Trzęsowskiego (W) punkty w półśredniej zdobył dla Warszawy Gajewski; Szczepański (W) poddał się w pierwszej rundzie „staremu repowi" Kolczyńskiemu; szybko walczący Kubasiewicz uległ Archackiemu (G):; Szymura zdobył dla Gwardii ostatnie punkty zwyciężając mistrza Polski Jaskułę. który zapisał się b. źle i nieprzepisowym uderzeniem w głowę skaleczył czysto jak zwykle walczącego „gwardzistę", za co został zdyskwalifikowany. Zwycięstwo Szymury nie podlega dyskusji.

Liga koszykowa

ZZK — ZGODA 36 : 19

POZNAŃ (G) W meczu o mistrz. Ligi koszykowej poznański ZZK pokonał świętochłowicką Zgodę w stosunku 36:19 (9:7). Kosze dla ZZK zdobyli: Kolaśniewski 16, Jarczyński 9, Grzechowiak 7, Matysiak i Śmigielski po 2. Dla Zgody punkty uzyskali: Nagórski 8, Wrześniak 5, Krawczyk, Skawiński i Goertler po 2.

WARTA — ZGODA 32 : 27

POZNAŃ (G) W drugim swym meczu o mistrzostwo Ligi koszykowej Zgoda (Świętochłowice) uległa Warcie w stosunku 27:32 (15:16). Punkty dla Warty zdobyli: Dylewicz 14, Dziel 8, Ruszkiewicz 6 Golimowski i St. Szymura po 2, dla Zgody Krawczyk 11, Skawiński 10, Nagórski, Goertler i Tatarczuk po 2.

WISŁA — YMCA 38 : 31

KRAKÓW Koszykarze Wisły po swym ostatnim zwycięstwie nad poznańskimi kolejarzami sprawili jeszcze jedną wielką niespodziankę. bijąc tym razem łódzką YMCA w stosunku 38:31 (20:14).

YMCA — AZS (Kr) 34 : 22

KRAKÓW. W drugim swym spotkaniu ligowym na terenie Krakowa łódzka YMCA pokonała tamt. AZS w stosunku 34:22 (12:4).

Poznań posiada dobry narybek do koszykówki

POZNAŃ (G) Odbył się tu sparringowy mecz koszykarski między dwoma teamami juniorów. W meczu tym Team A pokonał Team B 28:15 (15:9).

Na podstawie obserwacji kpt. sport. PZPR Patrzykąt wyznaczył 8 juniorów poznańskich na obóz treningowy, który odbędzie się przed spotkaniem juniorów Polska—Czechosłowacja w dn. od 21—26 2. w Warszawie. Z Warty pojedzie do Warszawy Klewenhagen, Harry, Karalus, z ZZK Węglerski, Beier, Szemis; z HCP Bulski i z ZZK (Gniezno) Jańczak. Poznańscy juniorzy posiadają doskonałe warunki do gry w koszykówkę, gdyż 8 z nich ma wzrostu ponad 1,80 m.

KAZIMIERZ GODZIEMBA



34

— Panu zawdzięczam swoje umiejętności — powiedział chłopiec.

— Nic nie dała by ci moja nauka, gdyby nie twój talent, jaki przyniosłeś z sobą na świat.

Zabrali się do pracy. Tomek na przestrzeni roku zrobił w języku włoskim duże postępy. Znając łacinę i język francuski, uczył się przy swoich zdolnościach szybko i łatwo. W swej znajomości włoskiego nie ustępował Klarze, która uczyła się od niego dłużej. Z nią też i Jakubem prowadził przy każdej sposobności konserwację. Dzięki temu chłopiec był Jakubowi w jego pracy twórczej dużą wyręką. Pisywał na maszynie prace Jakuba pod jego dyktando.

O zmroku, gdy Tomek odchodził po pracy do domu, Jakub oznajmił mu na pożegnanie:

— W ciągu roku pracy ze mną zasłużyłeś sobie na urlop. Zacznij go od jutra. Możesz z nim robić co chcesz, lecz radzę ci, abyś nie zaniedbywał ćwiczeń. Sezon musi cię zastać w pełnej formie.

Tomkowi nie potrzeba było przypominać o konieczności zachowania formy. Świadomość talentu piłkarskiego, wzbogaconego i dojrzałego pod kierunkiem Jakuba, wzbudziła w nim sny i pragnienia, dla których zrealizowania gotów był do wszelkich poświęceń. Zdobycie uznania Jakuba kosztowało chłopca nie tylko rok ciężkiej pracy. Przyszło za cenę przezwyciężenia dziesiątków chwil słabości, niewiary we własne możliwości. Nikt nie znał wahań, które przeżył, prócz niego samego — nikt nie przeczuwał walk, jakie z sobą stoczył aby przebrnąć przez Jakubowe wymagania. Kiedy przeszedł czas największej próby, woli i wytrzymałości; od momentu, w którym zrozumiał i co ważniejsze — zdołał wprowadzać w czyn nieuchwytny słowami, niewyrażalny w języku ideał wymarzonego przez Jakuba gracza, Tomek pozbył się uczucia niepewności, niewiary w swoje możliwości i wahań. Odnalazłszy drogowskaz, który prowadził go ku celowi, kroczył naprzód, ciągle spragniony zdobywania nowych umiejętności w swej sztuce, nienasycony wartości, jakie dawał mu każdy etap w procesie doskonalenia się. Żadna siła nie byłaby wówczas zdolna zawrócić go z drogi, po której kroczył z trudem, lecz wytrwale. Równocześnie zmienił się wewnętrzny stosunek ucznia do mistrza. W początkowych okresach kształcenia się Tomkowi przychodziła myśl, że jest ofiarą nierealnych zachceń Jakuba; iż dla swej ideé fixe Jakub kupił go po prostu za cenę posady swego sekretarza i wykorzystywał jego zależność. W okresach tych stosunek Tomka do Jakuba cechowała nieufność i niechęć. W dniach przezwyciężania trudności, jakie sprawiało mu wykonywanie wykoncypowanych przez Jakuba ćwiczeń, Tomek posądzał swego mistrza o sadyzm i bezrozumne hołdowanie wypracowanym przez siebie nierealnym teoriom. Od chwili jednak, w której po raz pierwszy Tomek z powodzeniem wykonał niewykonalny — jak zdawało mu się — chwyt piłki w niewiarygodnej pozycji; od chwili kiedy poprawnie wykonał „wyteoretyzowany" przez Jakuba skok, chłopak dostrzegł w tym, czego wykonania żądał od niego Jakub, sens. Przekonał się o wykonalności zarządzeń Jakuba, wkrótce też przekonał się, że ćwiczenia przez niego wykonywane, mają znaczenie praktyczne. Pożyteczność wielu z nich wielu z nich została przez Tomka stwierdzona w czasie gry. Wobec tych odkryć Tomek stanął początkowo pełen zdziwienia dla mądrości Jakuba i jego umiejętności przewidywania. Szybko podziw dla Jakuba zamienił się w najszczerszą admirację. Z niechętnego ucznia Tomek przerodził się w stosunku do swego mistrza w przyjaciela, całym sercem oddanego współpracownika i współposzukiwacza dróg, na których widzieli możliwość wydoskonalenia geniuszu, tkwiącego w chłopcu.

ROZDZIAŁ XII

Jakub w czasie urlopu Tomka dopiero spostrzegł z pewnym zdziwieniem, że w okresie ostatniego roku pracy nad chłopcem zużył nad miarę swój system nerwowy. W chwili, w której uznał Tomka za bramkarza potrafiącego wykonać w specjalności piłkarkiej wszystko, co leży w granicach możliwości ludzkiej, odprężył się nerwowo. To odprężenie dopiero dało mu poznać stopień wysiłku nerwowego, jaki zużywał w szkoleniu swojego pupila.

— Spadło mi to z głowy — mówił do Klary. — Teraz w spokoju mogę zabrać się do swojej pracy.

W krótkim też czasie przygotował pracę doktorską, napisał charakterystyczną rozprawę o Włochach i studium krytyczne o D'Anunzio. Równocześnie z tym ożywił swoją korespondencję z Anną-Barbarą, Paolo i kolegami klubowymi z Bolonii.

Anna-Barbara zapowiadała swój przyjazd do Polski, nie wyznaczała jednak jeszcze jego terminu. Wkrótce miała się odbyć jej promocja doktorska, zostawiała też sobie pewien czas na likwidację swoich spraw w ojczyźnie i na spędzenie kilku tygodni na łonie rodziny, której zdawało się, że dziewczyna wyjeżdża na krańce świata — jak do Jakuba pisała.

Skończył się urlop Tomka. Chłopiec był Jakubowi dużą pomocą. Swobodnie pisał już dyktowane mu prace w języku włoskim, korygował też niejednokrotnie prace Jakuba w języku polskim. Były bramkarz Avanti zaczął bowiem pisać i w tym języku, nawiązawszy kontakt z kilku polskimi tygodnikami.

Włoscy przyjaciele Jakuba nie pozostawali mu dłużni z odpowiedziami na jego listy. Na każdy z listów otrzymywanych z Włoch Jakub odpisywał natychmiast. Spostrzegawcza Klara zwróciła na tę ożywioną korespondencję uwagę.

— Nareszcie przypomniałeś sobie o swoich dalekich przyjacielach — powiedziała kiedyś, wręczając mu list

— Tak. Nawiązałem korespondencję ze swoim klubem w Bolonii w sprawie Tomka.

— Jakto? — pytała zaciekawiona Klara.

— Jakub wtajemniczył ją w swój plan.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kalendarzyk

Poniedziałek, 24 stycznia 1949 r.
Katolicki: Rafała z Prosz., Felicjana, Tymoteusza.
Słowiański: Chwaliboga

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkanami), tel. 24-29.

Wieczór autorski Mariana Turwida

(a). Najbliższą „Środę literacką' wypełni **wieczór autorski Mariana Turwida.** Program wieczoru obejmujący utwory poetyckie i prozaiczne Turwida pozwoli słuchaczom na zbliżenie się do twórczości pisarskiej znanego u nas szeroko pisarza i plastyka.

„Słowo wprowadzające" wypowie prof. dr. **Jan Piechocki.** Prozę Turwida czytać będzie znakomity recytator poznański **Stanisław Strugarek.**

Sport

NA PÓŁMETKU SZACHOWYM

(sz) Uczestnicy turnieju szachowego o mistrzostwo m. Bydgoszczy dla młodzieży dotarli do półmetku. Gry dwunastu finalistów są bardzo zacięte i na niezłym poziomie. Po 6 partiach na pierwsze miejsce wysunął się Jagodziński z 5½ pkt. Bezpośrednio za nim kroczy Bratoszewski (obydwaj z I Państw. Gimn. i Liceum), który z 5 partii osiągnął 5 pkt. Między tymi dwoma graczami odbywa się bój o pierwsze miejsce w turnieju i tytuł mistrza miasta dla młodzieży.

Gry odbywają się w poniedziałki, środy i piątki o godz. 18 w Średniej Szkole Technicznej przy ul. Św. Trójcy.

ROZGRYWKI W TENISIE STOŁOWYM

(sz) W towarzyskim spotkaniu tenisa stołowego kandydat na drużynowego mistrza szkół średnich m. Bydgoszczy — Lic. Pedagogiczne — pokonał zeszłorocznego drużynowego wicemistrza w wysokim stosunku 6:3. Zespół Lic. Pedagogicznego wystąpił do owego spotkania z czołowym zawodnikiem Bydgoszczy, Ochocińskim, który i tym razem wygrał wszystkie swoje spotkania w dwóch setach.

Punkty dla zwycięzców zdobyli: Ochociński (3), Cichy (2) i Wolnik (1). Dla pokonanych: Szlachta (2) i Pinkowski (1). Sędziował kol. Swędrzyński.

Bohaterstwu Armii Radzieckiej

i Wojsk Polskich — Bydgoszcz zawdzięcza swą wolność

Uczczenie czwartej rocznicy oswobodzenia miasta

BYDGOSZCZ (fa). Bydgoszcz uczciła wczorajszej niedzieli czwartą rocznicę oswobodzenia spod jarzma hitlerowskiego akademią w sali OKZZ. Na uroczystość przybyli: wojewoda Kubecki, prezydent miasta Twardzicki, przedstawiciele WP, organizacji społ., politycznych i społeczeństwa.

W części oficjalnej akademii, zorganizowanej przez ZMP i „Służbę Polsce" przemawiali: przedstawiciel Wojska Polskiego kpt. Atroszczyk przewodniczący miejskiego zarządu ZMP — Prygan. Obydwaj mówcy podkreślili bohaterstwo Armii Radzieckiej i walczących u jej boku Wojsk Polskich, dzięki któremu Bydgoszcz odzyskała wolność.

Na część artystyczną złożyły się występy: zespołu instrumentalnego ZMP, który wykonał ludowe melodie rosyjskie; chóru „SP" i chóru rewelersów miejscowej jednostki wojskowej. Deklamację Pasternaka wygłosiła junaczka Malicka, po czym połączone chóry ZMP i „SP" odśpiewały szereg pieśni. Uroczystość zakończył hymn Światowej Federacji Młodzieży.

*

W sobotę, jako w przeddzień rocznicy, odbył się w godzinach wieczornych uroczysty capstrzyk. Na Starym Rynku zebrały się kompanie Wojska Polskiego, K. B. W., O. M., oddziały ZMP i „SP" oraz liczne delegacje załóg fabrycznych, urzędów, instytucji i młodzież szkolna ze sztandarami i wieńcami. Okolicznościowe przemówienie wygłosił przedstawiciel WP gen. Floryanowicz i prezydent miasta Twardzicki. Minutą milczenia uczczono pamięć poległych w walkach o wyswobodzenie Bydgoszczy żołnierzy radzieckich i polskich, po czym uformował się pochód, który udał się na plac Wolności, gdzie u stóp Pomnika Bohaterów złożono kilkadziesiąt wieńców. Capstrzyk zakończono odśpiewaniem „Międzynarodówki".

Należy dodać, że przez cały dzień wczorajszy wartę honorową przy Pomniku Bohaterów pełniło wojsko.

Wielki pożar w Zakładzie Ks. Ks. Misjonarzy św. Ducha w Bydgoszczy

Wczoraj około godziny 9 wieczorem powstał z niewiadomych na razie przyczyn pożar w Zakładzie Księży Misjonarzy Św. Ducha przy ulicy Kujawskiej.

W ciągu jednej godziny płomienie objęły cały dach. Cała Straż Pożarna przybyła na miejsce i w chwili, gdy podajemy do druku tę wiadomość, energiczna akcja ratunkowa trwa. Bliższe szczegóły podamy w numerze następnym.

Na fundusz Pomocy Zimowej

wpłacił V hufiec „SP" Liceum Rolniczego przy ul. Bernardyńskiej — zł 1.302, zaś III hufiec „SP" IV Państwowego Liceum im. Kopernika przy ul. Nowodworskiej 58 — zł 2.130.

Nie gardzili dolarami i złotem...

BYDGOSZCZ (re) W listopadzie ub. roku Delegatura Kom. Specjalnej aresztowała W. Szmajdę, Cz. Zielińskiego i E. Załeckiego, podejrzanych o handel obcą walutą.

Dochodzenia potwierdziły stawiane im zarzuty. Okazało się, że Szmajda sprzedał Zielińskiemu dolary amerykańskie i złote ruble na kwotę 148.000 zł, ten zaś odsprzedał część walut (za 113.000 zł) Załeckiemu. Nadto Szmajda sprzedał nieznanej osobie złotą dziesięciorublówkę za 30 tys. zł. Biorąc pod uwagę, że zatrzymani jako wybitni fachowcy — rzemieślnicy zarabiali legalnie na utrzymanie dużo więcej niż dostatecznie i trudnili się mimo to nielegalnym procederem, Delegatura wystąpiła z wnioskiem o ukaranie ich obozem pracy.

Orzeczeniem Kom. Specj. w Warszawie Szmajda ukarany został 18 mies., Zieliński 15 mies., a Załecki 3 miesiącami obozu pracy przymusowej.

Z zemsty okradł pracodawcę

BYDGOSZCZ (rp) W więzieniu bydgoskim oczekują na rozprawę dwaj młodzi chłopcy: 18-letni Zdzisław Adamczyk i 17-letni M. Błaszkiewicz, oskarżeni o kradzież radioodbiornika, adapteru lamp radiowych, woltomierza i teczki, ogólnej wartości 140 tys. zł. Jednocześnie z nimi na ławie oskarżonych zasiądzie niej. H. Sokołowski oskarżony o paserstwo.

Adamczyk z zawodu radiotechnik, zatrudniony był w sklepie J. Moszczyńskiego. Po zwolnieniu z pracy, chłopiec znalazł się w kłopotliwej sytuacji. Utrzymanie wprawdzie dawali mu rodzice, ale z gotówką było gorzej niż krucho. Adamczyk począł się więc zastanawiać nad sposobami zdobycia pieniędzy i doszedł do wniosku, że najłatwiejszą drogą jest kradzież. Ponieważ zaś czuł nienawiść do b. pracodawcy i znał dobrze rozkład jego mieszkania i pracowni, postanowił dokonać tam włamania. Dobrawszy sobie godnego kompana — Błaszczyka zaopatrzył się w śrubokręt i wiertarkę i około północy razem z Błaszczykiem włamał się do składu J. Moszczyńskiego, zabierając radio, woltomierz, lampy radiowe itp. Złodzieje łup zakopali w piwnicy i przeczekawszy pewien okres czasu zaczęli skradzione przedmioty sprzedawać, dzieląc się otrzymaną gotówką. Część łupu sprzedał w Toruniu H. Sokołowski, zatrzymując sobie dwie trzecie uzyskanych pieniędzy.

Chłopcy nie długo cieszyli się bezkarnością i wolnością. Władze wykryły przestępców i osadziły ich za kratkami. Adamczyk w dochodzeniu zeznań, że kradzieży dokonał z zemsty za zwolnienie z pracy. Błaszczyk zaś obciąża kolegę, twierdząc, że to on go namówił do przestępstwa. Oskarżony o paserstwo nie przyznał się do winy oświadczając, że nie wiedział o pochodzeniu sprzedanych części radiowych.

Komunikat Komisji Cennikowej

(a) **Komisja Cennikowa przy Prezydencie m. Bydgoszczy** podaje do wiadomości, że od 24 bm. zostały wyłożone do wglądu przy ul. Grodzkiej 25, pok. 11, codziennie od g. 12 do 14, na okres 6 tygodni:

Wykaz B nr 5 — ustalający dopuszczalne zyski brutto na kable ziemne, aparaty wysokiego napięcia, pomiarowe, sprzęt instalacyjny, elektryczny itp. — Wykaz A nr 9 — ustalający wysokość zysku brutto na wyroby i przetwory papiernicze, galanterię introligatorską itp. — Wykaz A nr 10 — ustalający wysokość zysku brutto na obuwie, galanterię skórzaną, imitację skóry itp. — Wykaz A nr 11 — ustalający wysokość zysku brutto na wyroby wełniane, bawełniane, różne konfekcje itp. — Wykaz A nr 12 — ustalający wysokość zysku brutto na przetwory zbożowe, warzywa, tłuszcze jadalne, ryby, owoce itp. — Wykaz A nr 13 — ustalający wysokość zysku brutto na art. elektrotechniczne, maszyny elektryczne, piece i suszarnie, narzędzia elektryczne, żarówki itp. — Wykaz B nr 8 — ustalający wysokość zysku brutto na perfumy, mydła, farby, barwniki, wyroby gumowe, art. fotograficzne itp. — Wykaz B nr 10 — ustalający wysokość zysku brutto na obuwie galanterię skórzaną, imitację skóry itp. — Wykaz B nr 12 — ustalający wysokość zysku brutto na przetwory zbożowe, warzywa, owoce, przyprawy itp.

* * *

Komisja Cennikowa przy Staroście Pow. podaje do wiadomości, iż na przeciąg 6 tygodni wyłożone zostały w gmachu Starostwa Pow. (ul. Słowackiego 7, pok. 8) do wglądu cenniki detaliczne na tkaniny bawełniane, nici, len, wyroby dziewiarsko-pończosznicze, jedwabno galanteryjne i tkaniny wełniane.

Gdzie? Kiedy?

TEATR MIEJSKI. Dziś 24 bm. o godz. 19.30 ostatni koncert w wykonaniu zespołu Zygm. Karasińskiego pt. „1000 taktów piosenki jazzowej".

KINA — POMORZANIN: Eksperyment dra Ehrlicha. POLONIA Guramiszwili. WOLNOŚĆ: Czekaj na mnie. ORZEŁ: Na tropie zbrodni. GRYF: Kulisy wielkiej rewii. BAŁTYK: Za siedmioma górami.

Początek seansów: Pomorzanin, Orzeł i Bałtyk o godz. 16, 18 i 20,30. Polonia i Gryf: o g. 15,30, 17.30 i 20. Wolność o godz. 16,30 18,30 i 20,45.

DYŻUR LEKARZA KOLEJOWEGO: tel. miejski: 12-53 kolejowy 350. Wzywać tylko w wypadkach nagłych.

DYŻURY APTEK. Do dn. 29 bm dyżury pełnią: Apteka „Piastowska", ul. Śniadeckich 51, tel. 22-42 i Apt. „Przy Placu Teatralnym", ul. Armii Czerwonej 10, tel. 9-62.

WAŻNIEJSZE TELEFONY
Komenda MO 25-16 25-17, 25-18

POLSKIE RADIO

Rozgłośnia Pomorska Bydgoszcz-Toruń

Wtorek 25 stycznia 1949 r.
5,10 Progr. og.-polski. 9,50 Program lokalny dnia. 9,55 Wiad. lom. miejscowe. 10,00 Przerwa. 11,40 Progr. og.-polski. 12,55 d. c. audycji dla wsi. 13.10 Przerwa. 14,20 Kursy radiowe dla nauczycieli — Pogadanka Kuratorium Okręgu Szkolnego. 14,30 Progr. og.-polski 15,20 Przegląd prasy pomorskiej. 15,30 Progr. og.-polski. 23,30 Zakończenie audycji.

Z CAŁEGO POMORZA POKRÓTCE

— W POWIECIE inowrocławskim powstaje druga wzorowa wieś samopomocowa — Radojewice. W najbliższym czasie otrzyma ona ośrodek maszynowy, gospodę chłopską, czytelnię i cały szereg nowoczesnych budynków gospodarskich.

— POD WŁOCŁAWKIEM wydarzyła się katastrofa samochodowa, w wyniku której dwie osoby odniosły poważne obrażenia. Jeden z pasażerów, R. Szubert doznał złamania ręki, a drugi — Z. Cieślik, ciężkich okaleczeń.

— MIESZKANIEC Torunia, Herman Gorman, który po wkroczeniu Niemców przyjął „Volkslistę" i ciałem i duszą oddał się nowym „panom", robił doniesienia na Polaków mówiących po polsku, szykanował i bił ludność polską i zmuszał do nadmiernej pracy. Sąd skazał go za te zbrodnie na 18 lat więzienia, a za odstępstwo od narodowości polskiej — na 3 lata więzienia.

Wzorowa harmonia na obradach piłkarzy pomorskich

BYDGOSZCZ (tj). Doroczne walne zebranie Pomorskiego Okr. Zw. Piłki Nożnej, jakie odbyło się w ub. niedzielę w sali BTW, cechowała wyjątkowa harmonia i niespotykana dotychczas sprawność obrad. Działacze piłkarscy Pomorza dali tym samym bratnim organizacjom sportowym przykład, że należyte pojęcie celów i zadań, musi prowadzić do harmonijnej pracy organizacyjnej, a tylko taka praca może dać najlepsze wyniki.

Obradom piłkarzy pomorskich przewodniczył dyrektor Woj. Urz. KF mjr Matuszewski. W skład prezydium weszli płk. Romanowski i Kamieniarz. W toku walnego zebrania wręczono zwycięskim klubom dyplomy za zdobycie mistrzostw w poszczególnych klasach. Nagrodę dla najbardziej fair grającej drużyny uzyskała po raz trzeci z rzędu bydgoska „Brda" zdobywając tym samym puchar na własność. Na drugim miejscu w klasyfikacji fair gry uplasował się „Pomorzanin", na trzecim „Polonia".

Ze sprawozdania za rok ubiegły notujemy najważniejsze momenty. Mimo zmniejszenia się w okręgu pomorskim liczby klubów (o 8) liczba zarejestrowanych graczy wzrosła z 3129 na 3771 co świadczy najlepiej o zdrowych tendencjach piłkarstwa pomorskiego i o wynikach jego pracy na polu popularyzowania tego sportu.

W ub. roku A klasa liczyła 9 klubów, B klasa 19, C klasa 45 klubów. Przeprowadzono kursy wyszkoleniowe we Włocławku, Inowrocławiu, Nakle, Chojnicach i w Bydgoszczy. W Bydgoszczy i Toruniu akcją wyszkoleniową kierował trener PZPN — Drabiński. Reprezentacja juniorów Pomorza uczestniczyła w obozie wyszkoleniowym PZPN w Świdnicy.

Z ważniejszych spotkań piłkarskich ub. sezonu wymienimy: Pomorze — Poznań II 8:2; Orlęta (Kraków) — Pomorze 1:2 Orlęta—Grudziądz 1:2; Toruń — Bydgoszcz 2:0; Grudziądz — Bydgoszcz 4:1; Pomorze — Grudziądz 6:3. W poszczególnych wydziałach władz okręgowych pracowano sprawnie i harmonijnie. Poczynania okręgu z największą życzliwością popierały władze wojskowe i milicyjne, oraz urzędy WF.

Działalność Zarządu Pom. OZPN pokwitowało walne zebranie z podziękowaniem — jednogłośnie. Wybory uzupełniające przyniosły następujące wyniki: prezesem został inż. Kochański, który tym samym rozpoczyna 22 rok swej prezesury. I wiceprezesem wybrano St. Lehmanna, przewodniczącym WG i D — II wiceprezesa B. Golca sekretarzem E. Zielińskiego. Wszyscy piastują swe funkcje bez przerwy od r. 1945. Skarbnikiem został Izydorczyk (Gwardia), referentem wyszkoleniowym — Przybylski (Gwardia). Do WG i D weszli E. Chudziński i F. Dąbrowski, do komisji rewizyjnej S. Sporny, Bochań i Krause, (zast. — Cybulski, Górny). Na walne zebranie PZPN delegowano prezesa Kochańskiego i wiceprezesa Lehmanna, na zastępców przewidziano Przybysza i Włoska.

Przyszły rok, jako rok pracy w nowych warunkach strukturalnych sportu polskiego, (poszczególne piony) ściśle dostosowanych swymi formami do ideologii Polski Ludowej — będzie dla Pom. OZPN okresem nasilonej akcji wyszkoleniowej. Wierzymy, że dzięki sprawności organizacyjnej naszego okręgu piłkarskiego, da on znowu takie wyniki, że piłkarstwo będzie można postawić za przykład innym organizacjom sportowym.

Ofiary na budowę Pomnika Wdzięczności

Centrala Spółdz. Wytw. „Solidarność" wpłaciła 25.000 zł i wzywa Bazar Drobnych Kupców, Al. 1 Maja do dalszego kucia łańcucha.

Wojewoda pom. Kubecki i wicewoj. Jakubowicz wpłacili 3.000 zł. Cech Zdunów zadeklarował 1.000 zł.

Fabryka Szczotek i Pędzli zadeklarowała 5.000 zł i wzywa Fabrykę Obuwia Drewn. „Lama".

Sekcja Farmac. Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia wpłaciła 1.000 zł.

Pracownicy tendrowni Warsztatów Gł. PKP wpłacili 13.100 zł i wzywają pracowników kuźni Warsztatów Gł.

Byd. Przędzalnia właśc. H. i W. Siwczyński wpłaciła 5.000 zł i wzywa pracowników Byd. Fabryki Pończoch.

P. F. Szymański, Św Trójcy. 15 wpłacił 500 zł i wzywa Fabr. Wyrobów Papierowych, Poznańska 22.

Dr. Szeliga, dyr. Narod. Banku Pol. w Toruniu wpłacił 1.000 zł i wzywa p. J. Brzeskiego, dyr. Banku Zw. Spółek Zarobk. w Toruniu.

Pracownicy Wojew. Urzędu Kultury Fizycznej wpłacili 11.050 zł, Pom. Hurtownia Skór, ul. Jezuicka 2 — 2.000 zł Bank Gospodr. Spółdz. 20.000 zł, Centrala Rybna — 2.110 zł, p. I. Cybulski Dworcowa 28 — 1.000 zł i Centrala Tekstylna — Biuro Handlu Detal., Al 1 Maja 36 — 3.880 zł.

P. T. Prz[illegible]lski, Dworcowa 16 wpłacił 2.000 zł i wzywa p. H. Starka, Al 1 Maja 47.

Pracownicy Zarządu Wojew. Zw. Młodzieży Polskiej wpłacili 3.700 zł i wzywają pracowników Zarządu Miejskiego ZMP w Grudziądzu.

Uczestnicy 3 turnusu wczasokursowego ZMP w Lubostroniu ofiarowali 3.212 zł, pracownicy Del. Komisji Specjalnej wpłacili 1.170 zł, Zarząd Okręgu Zw. Zaw. Pracowników Przem. Poligraficznego — 5.000 złotych.

P. K. Nowicki, dyr. firmy C. Hartwig wpłacił 1.000 zł i wzywa kierown. firmy „Spedytor", p. Denkera oraz dyr. Muzeum Miejskiego p. K. Beruckiego.

Pracownicy Państw. Fabryki Mebli Art. nr 2 ofiarowali 1.060 zł i wzywają pracowników Państw. Fabryki Mebli Artystycz. nr 1.

P. A. Klatt, Teof. Magdzińskiego 12 ofiarował 1.000 zł i wzywa p. Martę Stellmach, Teof. Magdzińskiego 6.

P. Z. Lachowicz, Al. 1 Maja 22 wpłacił 1.000 zł.

Pracownicy Państw. Browaru Bydgoskiego, ul. Ustronie ofiarowali 3.820 złotych i wzywają pracowników Państwowego Browaru Pomorskiego.

P. F. Świerczyński z „Lloydu Bydgoskiego" wpłacił 500 zł i wzywa p. E. Szczechowskiego i G. Sommerównę z „Lloydu Bydgoskiego".

Wytw. Bielizny „Zefir" wpłaciła 2.000 zł i wzywa firmę „Tkanina", Wel. Rynek 11.

Amerykańskie stacje benzynowe

Przyczynkiem do „idealnych" stosunków panujących w Stanach Zjednoczonych Ameryki Półn. są tamtejsze stacje benzynowe. Jak stwierdzają sami Amerykanie, coraz więcej automobilistów amerykańskich „napompowuje się" napojami wyskokowymi w tym samym czasie, kiedy funkcjonariusz stacji benzynowej napełnia tank automobilisty benzyną. Około 10.000 stacji benzynowych w Ameryce sprzedaje zarówno benzynę jak i alkohol. Fakt ten podał do wiadomości publicznej nie kto inny jak Lou E. Holland, prezes Krajowej Komisji Bezpieczeństwa Komunikacji przy Stow. Automobilistów Amerykańskich na walnym zebraniu Stowarzyszenia. Stwierdził on, że w ciągu ostatniego roku liczba stacji benzynowych sprzedających alkohol wzrosła o 20 proc. i że liczba nieszczęśliwych wypadków automobilowych, które są bezpośrednio skutkiem tego stanu rzeczy, wzrasta z dnia na dzień.

Specjalnie odnosi się to do dzielnic podmiejskich, gdzie automobiliści zwykle się zaopatrują w paliwo, kupując równocześnie wódkę, stwierdza Lou E. Holland. „Wielu spośród tych, co popijali całą noc w klubie, pragnie teraz „wybić klin klinem". I właśnie te dodatkowe „hausty" prowadzą często do szpitala lub kostnicy" — oto autentyczne słowa prezesa Lou E. Hollanda. Należy powątpiewać o tym, czy postulat prezesa tej Komisji, by sprzedaż alkoholu i benzyny pod jednym dachem prawodawstwo amerykańskie uznało za przestępstwo, znajdzie posłuch. Słowem, nie ma to jak w Ameryce! (r)

ROZMAITOŚCI

Uczony szwajcarski dr H. Pensier wykalkulował, że na zebranie 1 funta miodu potrzebuje pszczoła 7 milionów godzin roboczych, a długość lotów jakie musi w tym czasie dokonać, równa się trzem lotom dokoła kuli ziemskiej. I w końcu, stwierdza melancholijnie uczony, pozwala pszczoła to wykraść istotom ludzkim, które cały rezultat tej mozolnej pracy pakują w garnek...

* * *

W miejscowości Toowong (Queensland) niejaki W. T. Blackmore uratował życie żabie, przecinając hączką na wpół żmiję, którą napotkał w trawniku przed swym domkiem. Zauważywszy, że w żołądku żmiji coś się porusza, stwierdził, że była to żaba, która jeszcze żyła. Blackmore opryskał żabę wodą i żaba poskoczyła sobie żwawo w dal...

* * *

Rodzina Moller'ów w Mannheimie (Niemcy Zach.), których dom spłonął w rezultacie nalotu bombowego w r. 1943, otrzymała w tych dniach rachunek na 960 marek za gaz, który się z tej przyczyny ulotnił...

* * *

Jedna trzecia wszystkich rozwodów, przeprowadzonych w r. 1947 w Ameryce, była rezultatem przyjaźni między żołnierzami amerykańskimi stacjonowanymi w Niemczech, a Niemkami. Fakt ten stwierdzają pisma amerykańskie.

* * *

Alfred Kanneberg, który przez 10 lat był „naczelnym" kucharzem Hitlera w kancelarii Rzeszy, jest obecnie kuchmistrzem w amerykańskim klubie oficerskim w Norymberdze.

(r).

Uniwersytet Jagielloński uczcił Leopolda Staffa

KRAKÓW (PAP) W dniu 22 bm. na Uniwersytecie Jagiellońskim odbyła się uroczystość wręczenia Leopoldowi Staffowi dyplomu doktora honoris causa.

Leopold Staff jest czwartym artystą polskim, którego spotyka to najwyższe wyróżnienie wszechnicy krakowskiej.

W r. 1886 doktorat taki otrzymał Jan Matejko, w r. 1909 Henryk Sienkiewicz, w 1930 Karol Szmanowski.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz, partii politycznych. świata nauki i sztuki oraz senat uniwersytetu z rektorem Marchlewskim na czele.

Wchodzącego na salę znakomitego poetę jubilata powitano żywiołowymi oklaskami. Po odśpiewaniu kantaty przez chór akademicki, zabrał głos prof. UJ — Pigoń.

Mówca uzasadnił nadanie poecie doktoratu, czyniąc przegląd jego 50-letniej twórczości lirycznej.

Następnie przemówił prof. Wyka, dając wnikliwą charakterystykę osobowości poetyckiej Staffa. Mówca podkreślił nurt optymizmu, znamienny dla twórczości poety i porównał go z Cyprianem — Norwidem, który do najpóźniejszego okresu twórczości, zachował pogodną mądrość.

Po odczytaniu przez prof. Pigonia łacińskiego tekstu dyplomu przedstawiciele młodzieży wręczyli poecie wiązankę kwiatów.

Zabrał następnie głos Leopold Staff dziękując senatowi UJ za zaszczytne wyróżnienie. Poeta przypisał je chęci podkreślenia znaczenia poezji oraz doniosłych celów postępu — którym powinna ona służyć.

TABELA WYGRANYCH 55 LOTERII

4-ty dzień ciągnienia 1-szej klasy

Wygrana 200.000 zł padła na Nr 85368 w Katowicach.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 116 2425 19365 88767.

Wygrane po 40.000 zł padły na Nr Nr 3320 9496 21826 29814 47904 61473 70987.

Wygrane po 16.000 zł padły na Nr Nr 449 4593 5821 8185 8698 19762 30619 31546 39422 39656 41392 54144 63365 64971 72966 74860 75663 77365 79538 85343 91863.

Wygrane po 8.000 zł.

560 4191 5436 5498 6780 8472 9557 9756 13194 13978 14999 15586 18019 25406 27002 28245 33175 33709 37387 38606 38851 40728 42652 46386 47729 49639 50219 50707 52632 52705 53407 54616 55550 56987 59209 60512 61309 62421 64914 66536 71819 72795 74430 75749 80991 82711 82809 86100 87155 87567 89044 90942 93305 93618 93701

Wygrane po 4.000 zł.

527 692 134 2034 316 3050 519 710 5134 200 339 421 6289 7859 877 8533 724 9398 850 957 10813 11528 564 852 12005 13049 14629 -6072 200 922 22312 452 808 21026 069 654 22009 23208 440 918 24378 391 870 25319 26484 531 21478 28475 29340 393 424 30433 516 568 769 782 873 33092 146 287 34796 35169 214 800 96- 36322 378 37614 38471 39207 455 40056 327 346 433 789 837 41315 42519 43116 514 44558 45413 426 46052 801 47397 48909 018 817 50218 487 550 51323 52341 694 53083 297 587 755 54282 619 620 740 55417 506 545 56078 202 954 57252 431 751 876 59326 789 60388 62486 63415 65271 66121 544 67442 70209 995 71204 885 72395 692 807 73110 182 74574 878 887 75902 76030 317 724 77630 723 79639 680 80212 430 81841 82073 408 552 83062 602 697 84591 597 703 85441 87501 605 723 860 900 88119 154 560 790 89206 431 90360 821 997 91341 92136 322 758 779 93268 397 679 920 94016 342 462 510 707.

Dalszy ciąg wygranych po 1.000 zł. z 1-go dnia ciągnienia

75637 64 72 88 925 91 [illegible] [illegible] 465 77 640 784 848 77118 391 497 690 792 863 944 78003 40 52 62 137 40 141 61 75 248 341 548 75 600 38 79 728 65 72 88 970 [illegible]154 63 226 413 49 81 508 682 899.

80065 109 255 607 81024 99 159 247 313 23 94 556 57 608 83 740 57 818 24 33 922 32 88 82152 258 94 307 438 612 24 43 99 977 83101 351 473 87 91 558 672 852 64 69 906 7 84044 116 59 77 291 449 85 548 674 802 65 67 877 85010 235 320 87 649 710 863 987 85381 86122 30 287 317 417 30 518 44 603 11 16 54 745 829 923 87020 237 621 24 786 845 959 88022 61 81 88 183 203 332 47 627 31 704 54 66 71 87 828 59 66 915 89007 224 316 28 64 478 711 42 838 49 915 22 90016 53 138 209 507 32 648 71 947 998 91148 339 426 561 657 84 928 93 92249 83 678 868 935 93273 97 463 650 711 48 877 99 966 94147 274 784 830 48 965 95000.

Wygrane po 1.000 zł z 2-go dnia ciągnienia

51 63 261 94 504 629 77 1145 60 285 395 434 40 589 92 702 836 911 22 2107 108 315 26 478 542 640 739 69 94 810 92 976 3000 132 46 291 93 309 468 631 839 900 4036 171 80 202 45 71 94 439 521 47 54 87 681 827 988 5191 219 69 90 97 345 472 73 74 543 64 616 96 769 82 800 72 958 6020 303 333 596 619 710 48 6382 87 940 48 76 7009 110 35 213 15 17 346 54 638 57 74 788 983 8090 322 404 645 854 933 9130 250 389 397 742 43

10198 488 522 636 98 11161 202 440 53 74 92 563 80 643 735 843 50 76 932 12031 159 324 325 95 729 99 13007 148 428 47 533 44 76 655 739 805 21 14083 150 348 490 540 716 14800 15011 100 74 267 325 61 522 94 681 745 58 98 16034 94 223 349 412 545 720 833 46

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Wtorek, dnia 25 stycznia 1949 roku.

5.10 Sygnał czasu i pobudka. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert poranny dla świata pracy. 6.00 Gimnastyka poranna. 6.10 Dziennik poranny. 6.30 Muzyka poranna. 6.50 Program dnia. 7.00 Wiadomości poranne. 7.20 Przegląd prasy stołecznej. 7.25 Muzyka poranna. 8.00 Poradnik gospodarstwa domowego. 8.10 D. c. muzyki porannej. 8.30 Stare i nowe — powieść L. Rudnickiego. 8.50 D. c. muzyki porannej. 9.15 Informacje ogólnopolskie. 9.20 Skrzynka PCK. 9.30 Wszechnica radiowa. 10.00 Przerwa. 11.40 Kronika polityczno-gospodarcza Rumunii. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Wiadomości południowe. 12.20 Na swojską nu[illegible]. 12.45 Audycja dla wsi. 13.10 [illegible]zerwa. 14.30 Przegląd wyda[illegible]zeń. 14.40 Karnawał u naszych zwierząt. 15.10 Rozmowę z autorem „Kulawego bosmana" — J. Rych[illegible]skim przeprowadzi St. Telega. 15.30 Nowe szaty królewskie — audycja dla dzieci. 15.50 Muzyka popularna. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Jak wyglądała praca w teatrze operowym — audycja dla młodzieży. 16.55 Przegląd wydawnictw oświatowych. 17.00 Koncert muzyki polskiej: orkiestra P. R. pod dyr. A. Rezlera z udz. I. Jęsiakówny — sopran. 17.50 Siła naszych ruchów. 18.00 Lekcja języka rosyjskiego. 18.15 Pieśni Chopina w wyk. Anieli Szlemińskiej — sopran. 18.30 Godowsky — Tańczące maski — w wyk. P. Łoboza — fortepian. 18.50 Powstanie Czerwonej Armii — pogadanka R. Glaubermana. 19.10 Koncert symfoniczny. 19.40 Wszechnica radiowa. 20.00 Dziennik wieczorny. 21.00 Koncert krakowskiej orkiestry PR. 22.00 Mozaika muzyczna. 22.45 Wiązanka walców w układzie Karola Robrechta — Bdg. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka. 23.20 Program na dzień następny. 23.30 Zakończenie audycji, hymn.

HUMOR



— Chciałabym wiedzieć, panie Ciapciak, co też ci ludzie widzą w tym wozie?

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: BYDGOSZCZ ul. Armii Czerwonej 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY: W BYDGOSZCZY ul. Gen. Stalina 2 (Pod Arkadami) — Telefon 24-29
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH. AGENTURY NA PROWINCJI DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP"
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW" BYDGOSZCZ. UL. ARMII CZERWONEJ 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: drobne po 25 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 15 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 60—145 zł, za tekstem od 25—60 zł, nekrologi od 20—100 zł za 1 mm. Niedziele i święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Czcionki i tłok: Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Armii Czerwonej 18 — telefon 18 99 E [illegible] 12